

MINIMALIZM

Czasem przychodzi w życiu taki moment, kiedy patrzymy na nasz pokój lub cały dom i myślimy: czas na zmiany! Słyszeliśmy o minimalizmie, dzięki któremu przestrzeń może być bardziej logiczna i poukładana. Zaglądamy dokładnie w każdy kąt i zastanawiamy się, czy to także coś dla nas.

Korzyści z podjęcia takiego wyzwania jest bowiem wiele. Minimalizm pomaga nie tylko wprowadzić system organizacji rzeczy, dzięki czemu zwalnia się miejsce na to, co naprawdę nam odpowiada i czym chcemy się otaczać; ale pozwala też na spokojniejsze, prostsze i bardziej ekologiczne życie. Główną maksymą minimalizmu jest elixir vitae, czyli wyeliminuj wszystko, co zbędne. Tylko jak to zrobić?

Trzeba sobie najpierw obiecać, że nie będziemy robić wszystkiego naraz, a potem

przygotować plan działania, który może wyglądać bardzo różnie. Może będziemy chcieli najpierw posprzątać to, co w szafach i szufladach albo przechodzić od pomieszczenia do pomieszczenia, albo od góry do dołu – najpierw najwyższe półki, a na końcu rzeczy spod łóżka. Taka recepta jest dobra, ale możemy też skorzystać z systemu bardziej szczegółowego i sprawdzonego już przez kogoś wcześniej. Jednym z nich jest system „30 dni do minimalizmu” stworzony i udostępniony przez [Pick Up Limes](#).

Proponuje on przejście przez 6 kategorii:

ODZIEŻ I AKCESORIA

dzień 1: torby, plecaki, portfele
dzień 2: ubrania
dzień 3: bielizna
dzień 4: buty
dzień 5: kosmetyki, perfumy, akcesoria do włosów
dzień 6: paski, okulary, zegarki, biżuteria

BIUROWE I MEDIALNE

dzień 7: czasopisma i papiery
dzień 8: zeszyty / podręczniki
dzień 9: płyty i książki
dzień 10: stara / niedziałająca elektronika
dzień 11: rachunki i dokumenty
dzień 12: artykuły piśmiennicze

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

dzień 13: ręczniki
 dzień 14: środki czystości
 dzień 15: szuflady z rupieciami
 dzień 16: komody i górne półki
 dzień 17: meble

KUCHENNE

dzień 18: lodówka
 dzień 19: spiżarnia
 dzień 20: szafki kuchenne

TELEFON I KOMPUTER

dzień 21: aplikacje
 dzień 22: zdjęcia i filmy
 dzień 23: poczta
 dzień 24: subskrypcje

OSOBISTE I ROZMAITOŚCI

dzień 25: albumy ze zdjęciami
 dzień 26: hobbystyczne
 dzień 27: pamiątkowe
 dzień 28: dekoracje okolicznościowe
 dzień 29: samochód
 dzień 30: umysł, czyli dzień na odpoczynek,
 przyjemności i relaks

Jak możemy zabrać się do sprawy, proponuje również guru porządkowania i minimalizmu we wnętrzach *Marie Kondo*, która dzieli rzeczy na użyteczne i sentymentalne.

Przedmioty, które są użyteczne, w dobrym stanie i przez nas lubiane dostają w naszym domu swoje miejsce, którego się trzymamy; a nie lubiane sprzedajemy lub oddajemy. Rzeczy użyteczne, ale w złym stanie naprawiamy, recyklingujemy, upcyklingujemy lub wyrzucamy. Tak samo postąpimy z rzeczami, które nie kwalifikują się ani do użytecznych ani do sentymentalnych. Z przedmiotami sentymentalnymi będzie trochę inaczej. Jeśli są piękne, zostawiamy je i eksponujemy w wybranym miejscu, a jeśli takie nie są, również zostawiamy, ale chowamy do pudełka na pamiątki.

Marie Kondo radzi również, by porządkować w samotności i selekcjonować swoje rzeczy samodzielnie. Dzięki temu decyzja o tym, czy coś zostawić, czy wyrzucić, będzie wyrazem naszej woli, a nie wynikiem czyichś sugestii albo nacisków. Ważne też, by proces powtórzyć raz na pół roku. Gdy nie jesteśmy pewni, co zrobić z jakąś rzeczą przydaje się przygotowanie pudełka „być może”, dedykowanego przedmiotom, co do których trudno nam podjąć decyzję. Chowamy je w bezpiecznym miejscu, a jeśli po 6 miesiącach okaże się, że nie sięgnęliśmy po nie ani razu, będzie to dla nas wskazówka, co z nim dalej zrobić.